Numer. 58.

# SUPLEMENT
## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SZRODE DNIA 22. LIPCA, ROKU 1778.

*Z Sztokolmu dnia 23. Czerwca.* Extraordynaryiny Króla Jmci *Hiſzpańſkiego* Poſeł Margraf de *Liano* iuż z *Madrytu* do Dworu Naſzego przyiachał.

*Z Barcellony dnia 10. Czerwca.* Generalny Wielkorządzca Prowincyi naſzey otrzymał rozkaz, żeby 160. harmat rozmaitego kalibru, wielkie mnòſtwo kul wſzelakich, y znaczną liczbę Cieślów do *Kartageny* poprzeſyłał.

*Z Ratysbony dnia 25. Czerwca.* Mamy teraz potwierdzenie tego, że Woyſkowe ſiły *Bawarſkie* na 16. Reymentów pieſzych, po 1000. ludzi z pełna liczących y 8. to Kiryſierſkich to Dragonii Reymentów, z 500. ludzi każdy złożonych, odtąd liczyć maią. Wſzyſtkim za Urlopem puſzczonym, bez braku przykazano do Kompanii ſwoich wracaćſię.

*Z Berlina dnia 4. Lipca.* Wybieraiącyſię od nas Poſeł Ceſarſki, w donieſieniu Gazet publicznych obwieścił, żeby wſzyſcy, do niego ſamego, lub którego kolwiek z ludzi iego Dworſkich iaką maiący pretenſyą, między dziſieyſzym a óſmym dniem tego Mieſiąca odzywaliſię; gdyż po upłynieniu terminu tego, żadne więcey odezwy ſłuchane y przyięte nie będą. W poniedziałek przeſzły, Kuryer od Króla Jmci przybiegł do Xiążęcia *Henryka*, ktòry natychmiaſt wiele Sztafet w różne ſtrony rozeſłał, a nazaiutrz Mieyſkie Bramy zamknąć kazawſzy, rano Generałow do ſiebie przywołał. O óſmey dopiero przy złozowaniu Warty dowiedzianoſię tego przyczyny, gdy żołnierzom, dotąd po Kwaterach zatrzymanym zapowiedziano, że we środę

o 4. godzinie zrana odchodzić maią. Część tylko Jazdy zoſtawiono przy Kaſſie Woienney, ktòra także nocą ze ſrzody na czwartek podobnież odeſzła. W *Spandau, Potzdam*, y gdzie tylko ſtały Woyſka, pozamykano także Bramy; któremi wpuſzczano wprawdzie każdego, ale nikogo niewypuſzczano. Dywizya Generała *Möllendorff* pod *Beſekow* y *Storkau* rozłożona, 24. godzinami prędzey ruſzyć ſię miała, żeby na dzień wczorayſzy pod *Drezno* ściągneła: dokąd, Xiążę Jmość *Henryk* (iak ſłychać) dziś, a Woyſko iego iutro przybędzie, które dziś pod *Groſſenhayn* dzień ma ſpoczynku. O Woyſku Kròla Jmci dowiaduiemyſię, że we wtorek, to ieſt onegday, całe z ſwoich ſtanowiſk ruſzyłoſię; a zatym lada dzień Deklaracyi Woyny wydania wyglądamy.

*Z Czech dnia 18. Czerwca.* Już tedy Woyſko Ceſarſkie z iedney ſtrony przez *Königsgratz* aż ku *Szląſkim*, zdrugiey ſtrony przez *Bunzlau* aż ku *Saſkim* Granicom ſamym pomknełoſię tak, że lubo ſamo *Corpus* ieſzcze na Kwaterach w bliſkości ieſt rozłożone, pierwſze iednak ſtraże Granic prawie dotykaiąſię. Coſię tycze Woyſk *Pruſkich*, y te ieſzcze ze wſzyſtkim nieruſzyłyſię w pole; wſzakże Monarcha ſam na Generalney Kwaterze teraz nienayduieſię; gdyż dla odwiedzenia ſtron różnych, niedawno z niey na czas wyiechał.

*Od Dunaiu dnia 28. Czerwca.* Nagła iakaś w okolicznościach odmiana, nadzieię naſzą w trwogę zamienia. Już y pod *Straubingą*, gdzie niemiało przyiść do Obozu, przybyło Indżynierów niemało, na założenie onego, y to tak obſzernego, iż wielkie w nim Woyſko pomieściſię. Wyglądać tylko przychodzi momentu, w którym wielkiey wagi nas dóydą nowiny.

*Z Toulon dnia 14. Czerwca.* Przedonegdayſzego dnia Graf de *St. Prieſt*, na funkcyą ſwoię Poſelſką, do *Carogrodu* wyiechał. Jmć Pan *Fabry* otrymał Kuryera z *Werſalu*, po którego Liſtów przeczytaniu, wyſłał zaraz ieden Bat, lecz

dokąd niewiadomo. W *Marſylii* na 30. Kupieckich Okrętow dla Stanow *Ameryki-Ziednoczoney* biorą ładunki. Otworzenie tego handlu bardzo w Krolewſtwie całym ożywiło ochotę Kupców naſzych; do których ukontentowania, tego tylko nieſtaie, żeby o ſzczęśliwym Floty Srebrney do *Cadix* przybyciu poſlyſzeli.

*Z Leydy dnia 3. Lipca.* Z Wiadomości *Niemieckich* y *Francuſkich*, ktore w tych dniach odbieramy, żadney iuż nadziei Pokoiu czynić niemożemy. Z *Niemiec* czytamy potwierdzenie, że Baron *de Schwartzenau* Miniſter na Seymie *Brandeburſki* odebrał iuż dnia 22. Czerwca od Dworu ſwego rozkaz podania Deklaracyi, która ma być daniem znaku do Woyny, między *Wiedeńſkim* z iedney, a *Berlińſkim* y *Drezdeńſkim* z drugiey ſtrony Dworami; lubo w innych liſtach wyraża ſię, że tey Deklaracyi podanie odłożone ieſt na dzień 6. Mieſiąca teraznieyſzego, iako dzień wyiazdu Xiążęcia Jmci *Henryka Pruſkiego* z *Berlina* do Obozu. Oſtatnie zaś Liſty *Paryſkie* donoſzą, że J. P. *de Sartine* odebrał z *Breſt* Kuryera z donieſieniem, że Flota *Angielſka* poſtrzeżona iuż była bliſko Wyſpy *Oueſſant* przy brzegach *Bretońſkich*, y w tymże czaſie rozeſzła ſię była po całym *Paryżu* nowina, że Fregata *Francuſka Belle-Poule* miała z Fregatą *Angielſką* potyczkę, która po wielkiey z obuſtron ſtracie ludzi, z honorem *Francuſkiey* zakończyć ſię miała. Prócz tych poczynaiących ſię nieprzyiaźni dowodow, y ten ieſt niemnieyſzy, że Dwór *Werſalſki* wſzelkim ſpoſobem handlu poddanych ſwoich z *Ameryką-Ziednoczoną* bronić uſiłuie. Od nieiakiego czaſu Korſarze *Jerſeyſcy* y *Guerneſeyſcy* napadali na wſzyſtkie bez braku Okręty powracaiące z *Ameryki*, y według podanego J. Panu *de Sartine* Regeſtru na 20. Statków płynących z Wyſp *Francuſkich* zabrać mieli, nierachuiąc tych, które do *Ameryki-Pułnocney* naładowane były; a to dla tey iedynie przyczyny, że pomienione zabrane Statki prowadziły do *Francyi* Tabakę, y inne Oſad *Angielſkich* Towary, których handel do ſamey tylko należał

*Anglii*. Przeto po ustawicznych Kupcow swoich Suplikach, pozwoliło naostatek Ministerium *Francuskie* uzbraiaćsię im po Korsarsku, y więcey nad sto rachuią iuż Armatorow *Francuskich* gotuiącychsię na Korsarzow Wysp pomienionych *Jersey* y *Guernesey*. Wnoszą niektórzy, że przez takie pozwolenie między samemi tylko poddanemi dwóch Królestw Woyna może być prowadzona, bez przyłączeniasię do niey Monarchow, zwłaszcza że *Hiszpania* zdaiesię niechcieć wchodzić w tę Sprawę; wszakże uważaiąc na upadek *Angielskiego* a wzrost *Francuskiego* Handlu, trudno rozumieć, żeby z iedney strony Żądza panowania morskiego, z drugiey Deklaracya *Francuska* przez Margrafa de *Noailles* Dworowi *Londyńskiemu* podana, na tak ciasnych granicach przestawać miały. Do tego, pozorna owa nieczynność *Hiszpanii*, nietak żdaie się być znakiem oboiętności, iako raczey skutkiem rostropności, nic pierwiey poczynać niechcącey, póki rzeczywiste Pokoiu między *Francyą* y *Anglią* zerwanie nieprzymusi Dworu *Madryckiego* do zachowania Traktatu *Pacti Familiae*. Były wprawdzie pogłoski, że Wielką Flotę w *Cadix* stoiącą poczęto było rozbraiać; ale terazznieysze nowiny *Madryckie* donoszą, że dla gęstych y gwałtownych wiatrow, rozkaz tylko dany był do pospuszczania Żaglów. W tychże Listach czytamy, że Flota z *Vera-Cruz* płynąca przy brzegach ieszcze Wysp *Azorskich* stoi, czekaiąc na Eskadrę Margrafa de *Casa-Tilly*, który tam ma przybyć dla wzmocnienia iey konwoiu.

## Doniesienie z WARSZAWY Dnia 22. Lipca.

*Podaiesię do wiadomości* Publico, *iż*, *J. Pan* Wrougthon *Poseł* Angielski, *przestrzega tych wszystkich ktoby mógł mieć iaką pretensyą do Kassy iego; ażeby się odezwał do niego przed szóstym dniem Miesiąca Augusta, gdyż późniey po tym czasie, żadna pretensya przyięta nie będzie*.